



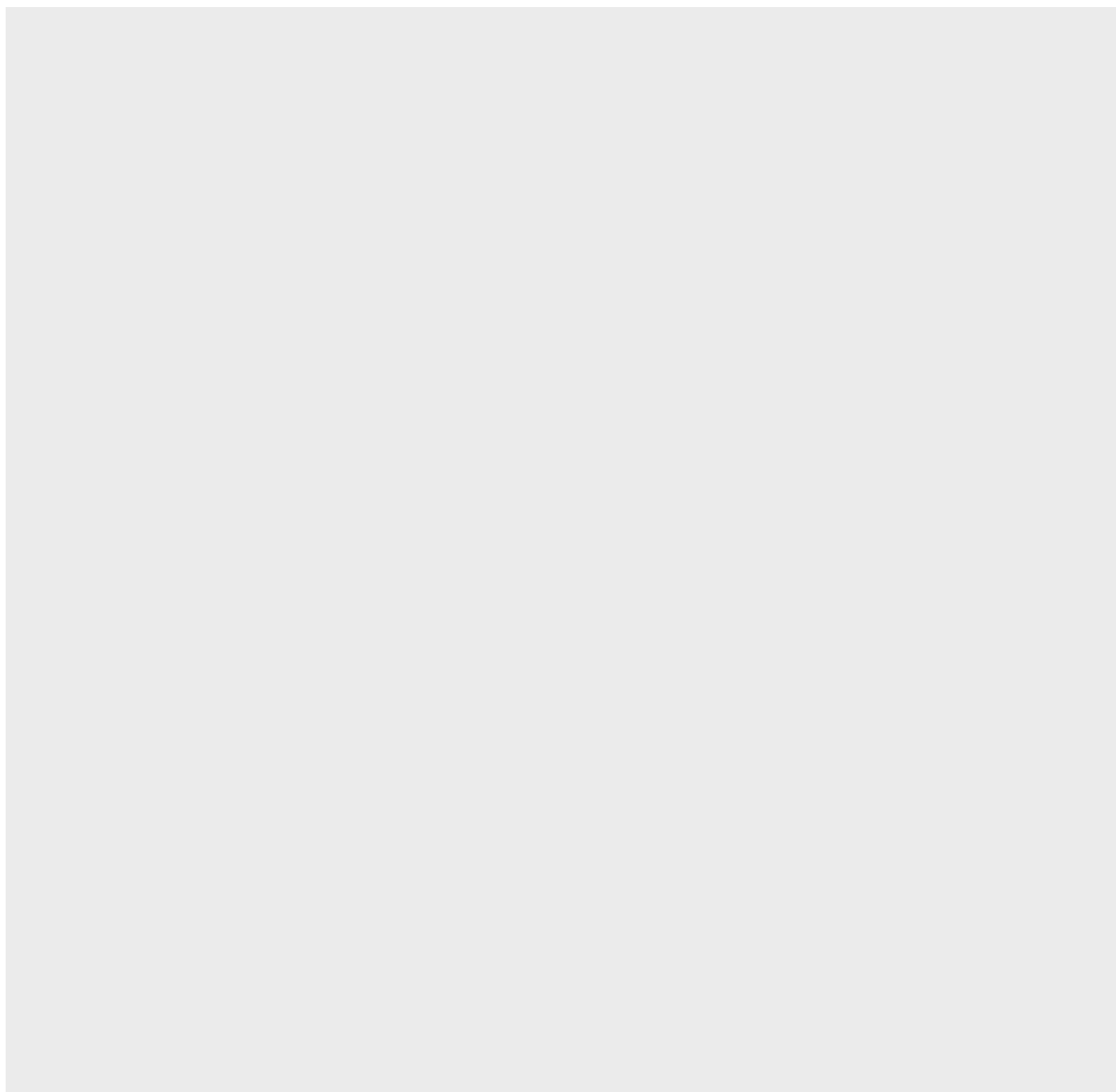
Ekstradycja Krala z Izraela jest możliwa. Prawnik wskazuje na kluczową słabość prezesa Zondy

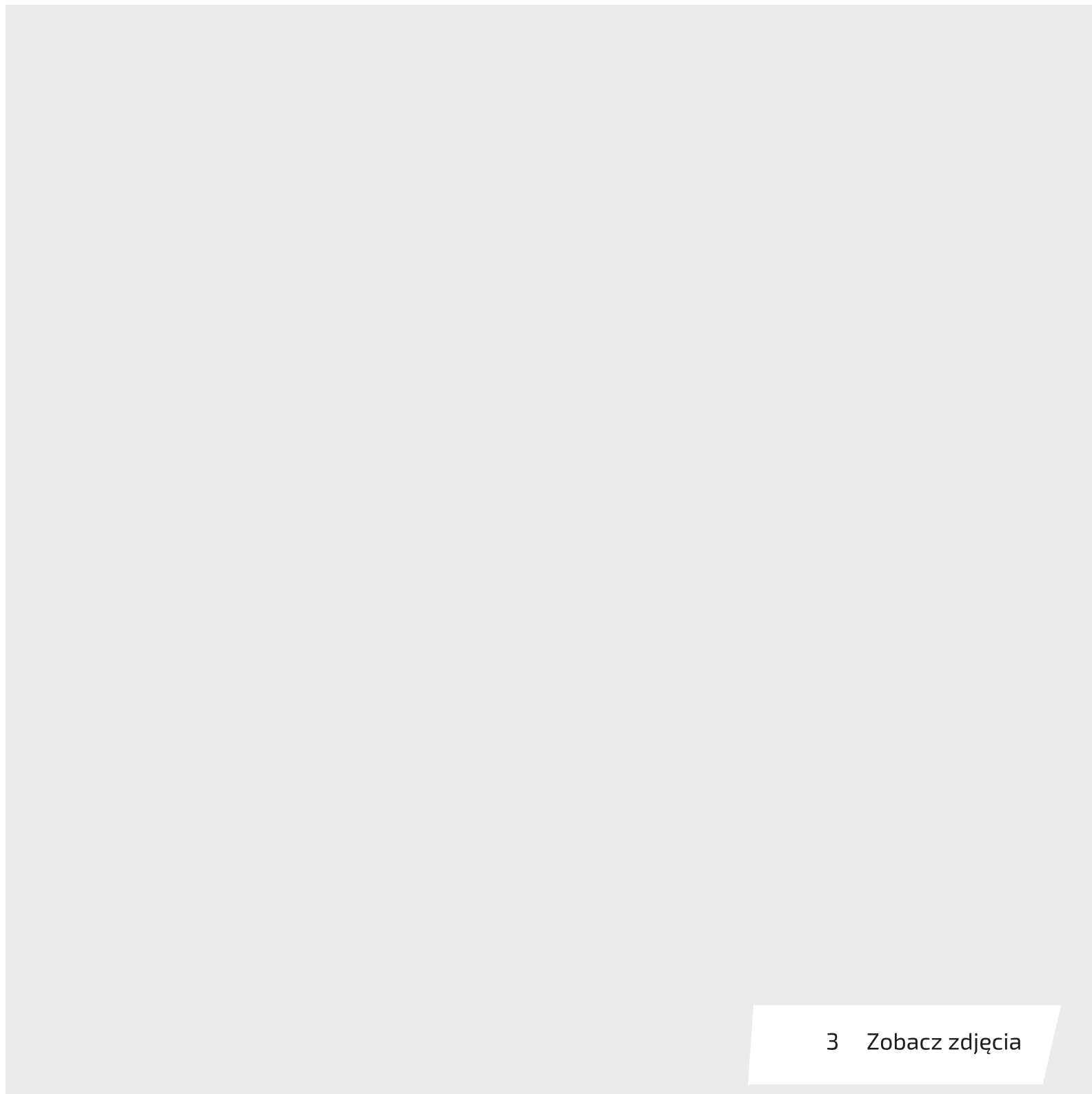
Mikołaj Szewczyk
Dziennikarz Fakt.pl

Data utworzenia: 24 kwietnia 2026, 14:25.

Udostępnij

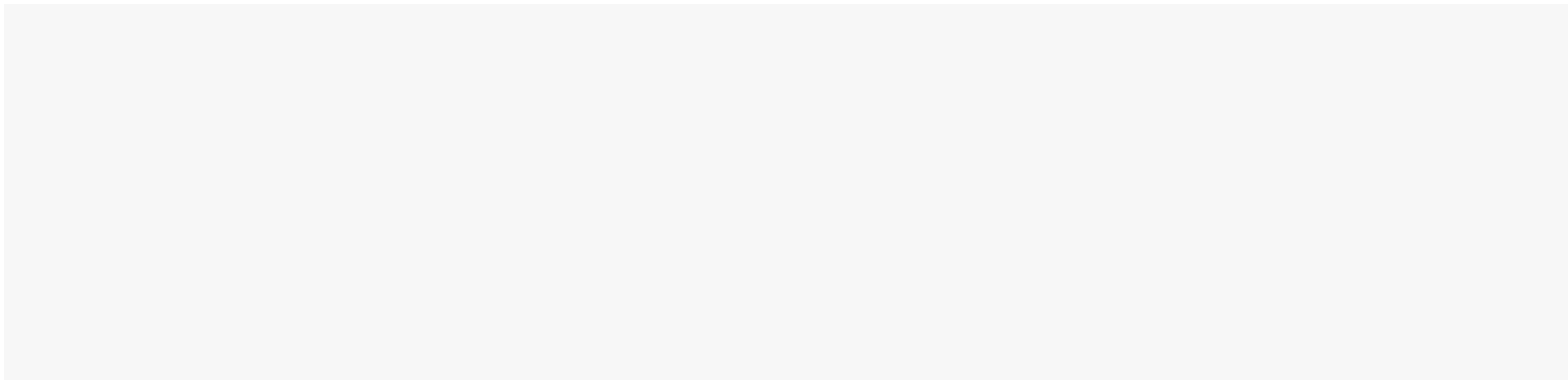
Prezes giełdy kryptowalut Zondacrypto Przemysław Kral posiada izraelski paszport i jest nieuchwytny dla pracowników, klientów i mediów. Czy Izrael wyda go Polsce? Radca prawny Robert Nogacki z Kancelarii Skarbiec przekonuje w rozmowie z "Faktem", że ekstradycja jest realna – i wyjaśnia krok po kroku, jak wygląda procedura, jakie są jej warunki, co grozi Kralowi, jeśli Izrael odmówi, i dlaczego prezes Zondy mógł już popełnić poważny błąd.





3 Zobacz zdjęcia

Ekstradycja Krala z Izraela jest możliwa. Prawnik wskazuje na kluczową słabość prezesa Zondy Foto: Materiały prasowe, X



REKLAMA

Prokuratura Regionalna w Katowicach prowadzi śledztwo w sprawie Zondacrypto pod kątem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy. Szacowana kwota szkody przekroczyła już 350 mln zł, a liczba pokrzywdzonych – według słów premiera Donalda Tuska – może sięgnąć 30 tys. Prezes giełdy Przemysław Kral pozostaje nieuchwytny. Według nieoficjalnych ustaleń Wirtualnej Polski od ubiegłego roku dysponuje, poza polskim, również izraelskim paszportem.

Dalszy ciąg artykułu pod materiałem wideo ↓

Niektóre media sugerowały, że izraelskie obywatelstwo Krala skutecznie uchroni go przed wydaniem Polsce. Robert Nogacki odrzuca tę tezę i przypomina historyczny kontekst.

REKLAMA

– Twierdzenia o niemożliwości ekstradycji są całkowicie nieaktualne od 2001 r. Między 1978 a 2001 r. rzeczywiście nie było podstaw prawnych, żeby Izrael wydawał swoich obywateli. Izrael się po prostu musiał z tego wycofać. Mamy konkretne sprawy – dotyczące przestępstw ekonomicznych, m.in. opcji binarnych – gdzie Izrael współpracował z wymiarem sprawiedliwości i dochodziło do ekstradycji obywateli Izraela – mówi "Faktowi".

REKLAMA

Prawnik przypomina głośną aferę ART-B z lat 90., kiedy współwłaściciel firmy Bogusław Bąsik wyjechał do Izraela i przez lata pozostawał poza zasięgiem polskich organów ścigania. – Tamta sprawa trafiła w zły moment, bo właśnie wtedy rodziła się dopiero świadomość problemów z tymi przepisami. Teraz jest inaczej – podkreśla.

Warunki ekstradycji

ZOBACZ TAKŻE

Ustalili, gdzie przebywa prezes Zondacrypto. "Od tygodnia"

Afera Zondacrypto. Byli członkowie rady nadzorczej zawiadamiają prokuraturę w Estonii

Aby Polska mogła skutecznie wnioskować o wydanie Krala, muszą zostać spełnione określone warunki. Nogacki omawia je po kolei.

Podwójna karalność. Czyn musi być przestępstwem zarówno w Polsce, jak i w Izraelu. – To będzie formalność. Czasem zdarzają się przypadki, że coś jest przestępstwem w jednym kraju, a w drugim nie – ale nie dotyczy to przestępczości gospodarczej tego rodzaju. Ona jest wszędzie traktowana dokładnie tak samo – wyjaśnia prawnik.

Obywatelstwo i rezydencja w momencie czynu. To tu Nogacki widzi kluczową słabość Krala. Izraelskie prawo chroni przed ekstradycją wyłącznie osoby, które w chwili popełnienia przestępstwa były nie tylko obywatelami, ale i rezydentami Izraela. – Pan Kral publicznie odwołuje się do tego, że był rezydentem Monako. Wydaje się, że skupując różne instrumenty prawne, które miały go chronić, mógł wykonać fałszywy ruch. Żadna osłona mu nie będzie przysługiwała, jeśli jest obywatelem, ale nie jest rezydentem, a sam twierdzi, że nim nie jest – stwierdza Nogacki. Dodaje, że rezydencja w Monako – gdzie nie istnieje podatek dochodowy od osób fizycznych – służyła zapewne celom podatkowym, ale jednocześnie podważa ochronę gwarantowaną przez izraelskie prawo.

REKLAMA

Moment uzyskania obywatelstwa. Drugą niezależną podstawą do wydania jest fakt, że część zarzucanych Kralowi czynów miała być popełniona jeszcze przed uzyskaniem izraelskiego obywatelstwa. – Jeśli ktoś najpierw narozrabiał, a potem uzyskał obywatelstwo jako polisę ubezpieczeniową, żeby za to nie odpowiadać – to tak nie działa absolutnie – zaznacza prawnik.

4 kroki procedury ekstradycyjnej

Jak wygląda sam proces wydania? Nogacki tłumaczy go w czterech krokach.

Krok 1: Polska składa wniosek. Strona polska musi formalnie zwrócić się do Izraela z wnioskiem o ekstradycję. To punkt wyjścia całej procedury.

Krok 2: Badanie podwójnej karalności. Izraelskie organy sprawdzają, czy zarzucany czyn jest przestępstwem w obu krajach. W przypadku Krala – jak wskazuje Nogacki – ten etap należy uznać za formalność.

Krok 3: Wysłuchanie obrony. Izrael wysłucha argumentów strony obrony. – Argument podstawowy może być taki, że pan Kral nie będzie miał szans na uczciwy proces w Polsce, bo jest antysemicka nagonka. Na to musimy bardzo uważać i wykazać, że gwarancje procesowe w Polsce istnieją – ostrzega Nogacki. Równolegle zbadana zostanie kwestia rezydencji i momentu uzyskania obywatelstwa.

REKLAMA

Krok 4: Decyzja sądu. Sprawa trafia do izraelskiego sądu. – Jeśli sąd się przychyli, jest racjonalna szansa na to, że Kral będzie podlegał ekstradycji – ocenia prawnik.

Co się dzieje, jeśli Izrael odmówi?

Nawet odmowa ekstradycji nie oznacza automatycznej bezkarności. Nogacki wyjaśnia, że izraelskie prawo przewiduje w takim wypadku możliwość przeprowadzenia procesu przez sądy izraelskie na podstawie tzw. jurysdykcji ekstraterytorialnej. Innymi słowy: jeśli Izrael nie wyda Krala Polsce, może sam go osądzić za przestępstwa popełnione za granicą.

– Nawet jeśli Izrael kogoś nie wydaje, jego sądy mówią: jeśli obywatel Izraela popełnił przestępstwo za granicą, my mamy jurysdykcję i możemy przeprowadzić ten proces. Zamiast ekstradycji możemy zaferować jurysdykcję ekstraterytorialną naszych sądów – tłumaczy Nogacki.

Co z wykonaniem kary?

Nawet jeśli do wydania dojdzie, pojawia się kolejne pytanie: gdzie Kral odbywałby ewentualną karę? Izrael może postawić warunek, że skazany wróci na jego terytorium, by tam odsiedzieć wyrok.

REKLAMA

– Wykonanie kary może odbywać się w Izraelu. To oczywiście otwiera pewne ścieżki działania po stronie obrony, bo nie mamy gwarancji, że ktoś, kto wróci do Izraela na wykonanie kary, nie opuści szybko więzienia – na przykład na warunkowe zwolnienie albo z powodów zdrowotnych. Po prostu tracimy nad tym kontrolę – przyznaje Nogacki. Zaznacza jednak, że nie zakładałby złej woli strony izraelskiej i nie postrzeżałby Izraela jako przeciwnika w tym śledztwie.

Komentarze w sieci mogą zaszkodzić pokrzywdzonym

Nogacki apeluje do pokrzywdzonych o powściągliwość w komentarzach dotyczących izraelskiego obywatelstwa Krala – i tłumaczy dlaczego.

– Jedyna logiczna linia obrony przeciwko ekstradycji jest taka: nie możecie go wydać, bo nie ma szans na uczciwy proces w Polsce, bo jest antysemitka nagonka. Różne komentarze, których autorom wydaje się, że są zabawne czy usprawiedliwione okolicznościami – wystarczy je wydrukować z internetu i dołączyć do odpowiedzi na wniosek ekstradycyjny. To niestety może trafić na podatny grunt – ostrzega prawnik.

Gdzie jest Kral? I czy naprawdę jest w Izraelu?

Nogacki zwraca uwagę na pytanie, które – jak mówi – nie jest bez znaczenia: czy Kral faktycznie przebywa w Izraelu?

– Ja bym nie szukał ucieczki w cywilizowanym kraju z niezależnym sądownictwem. Szukałbym państwa z luźniejszymi strukturami i dużo mniejszą transparentnością. Najbliżej na Bliskim Wschodzie – w Dubaju. To stamtąd ekstradycja jest bardzo trudna, nie z uwagi na brak procedur, ale dlatego, że na skutek różnych kontaktów interpersonalnych procedury bywają zawieszane w nieskończoność – mówi Nogacki.

Odzyskanie pieniędzy

Prawnik podkreśla przy tym, że dla pokrzywdzonych najważniejszy nie jest sam wyrok na Krala, lecz odzyskanie środków.

– Nam najbardziej nie zależy na tym, żeby on odbywał wyrok. Nam zależy na zwrocie pieniędzy pokrzywdzonym. Sprawa karna to instrument nacisku. Najważniejsze jest ustalenie, co stało się z aktywami i czy Kral jest gotów – w zamian za możliwość złagodzenia kary – powiedzieć dokładnie, co się z tymi pieniędzmi stało – podsumowuje Nogacki.

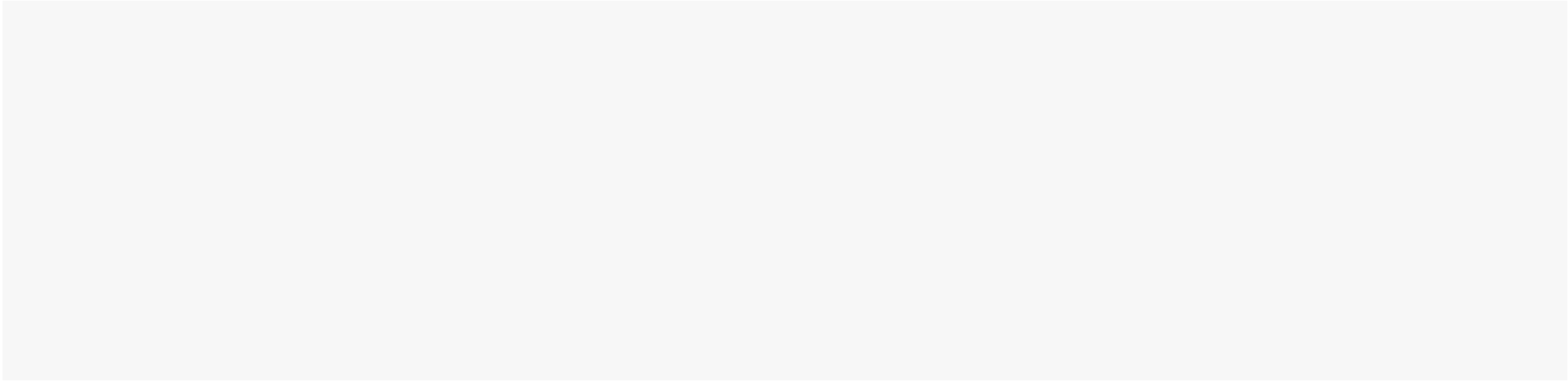
/3

Materiały prasowe, X

Ekstradycja Krala z Izraela jest możliwa. Prawnik wskazuje na kluczową słabość prezesa Zondy

/3

Ekstradycja Krala z Izraela jest możliwa. Prawnik wskazuje na kluczową słabość prezesa Zondy



Ekstradycja Krala z Izraela jest możliwa. Prawnik wskazuje na kluczową słabość prezesa Zondy

Dziękujemy, że przeczytałaś/eś nasz artykuł do końca.

Bądź na bieżąco! [Obserwuj nas w Google.](#)

Tematy: ZONDACRYPTO SĄD WYROK IZRAEL PRZESTĘPSTWO PRAWNIK
EKSTRADYCJA OBYWATELSTWO PIENIĄDZE KRYPTOWALUTY OSZUSTWO

Udostępnij

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

CO MYŚLISZ O FAKCIE?

Podziel się swoją opinią i pomóż nam zbudować lepszy serwis!

WYPEŁNIJ ANKIETĘ

Masz ciekawy temat? Napisz do nas list!

Chcesz, żebyśmy opisali Twoją historię albo zajęli się jakimś problemem?
Masz ciekawy temat? Napisz do nas!

NAPISZ LIST DO REDAKCJI